

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,
na stronie 3-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłusto) 30 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII.

NOWEMIASTO-POMORZE CZWARTEK, DNIA 9 LISTOPADA 1933

NR. 132

Kilka uwag

w sprawie bliskich już wyborów do naszych rad miejskich.

Dnia 26 listopada r. odbędą się we wszystkich miastach Pomorza wybory samorządowe. Wybory będą się odbywały na podstawie nowej ustawy. Ustawę tę uchwalili większość BB. Jest ona więc jej dziełem. Można już z tego wnioskować, że przykrojona ona jest tak, by sanacja wychodziła na korzyść. Prócz tego jeszcze atoli sanacja dokłada wszelkich możliwych zabiegów, aby za wszelką cenę wybory wygrać. Ponieważ ludność pomorska jest nawskroś **narodowo usposobiona, sanacja, by jej mydląc oczy, nazwała swój blok wyborczy „narodowym“**. Oczywiście jest to zwykły podstęp wyborczy, bo sanacja nigdy narodową nie była i nie będzie. Przecież sanacja to zlepek **miszmaszowy, składający się poza Polakami-sanatorami z żydów, Ukraińców, masonów, wyznawców najrozmaitszych sekt itd.** Ten tak rzekomo „narodowy“ Blok Gospodarczy sanacji ogłosił w sanacyjnej prasie pomorskiej i porozlepiał po miastach naszych szumną odezwę. Odezwę tę podpisali rozmaici ludzie naszych miast. Figuruje tam **dużo nazwisk takich, którzy w sercu i w duszy sanatorami nie są i nimi być nie chcą.** Ale ich do tych podpisów nakłoniono. Chodzili do nich tak długo rozmaici dygnitarze sanacyjni, aż biedacy ulegli. A mieli ich za co trzymać. To ludzie przeważnie zaleźni. To dyrektorzy Komunalnych Kas Oszczędności, kierownicy szkół, urzędnicy rozmaitych kategorii, notariusze, koncesjonariusze, monopolarze, i wszyscy tacy, którzy czy to sami czy przez swą rodzinę lub krewnych są w jakiegokolwiek zależności od sanacji.

Dali oni swój podpis nie z przekonania, a dla chleba. Wielu z nich — słyszeliśmy to z ich własnych ust — uczyniło to z wielkim łapaniem się i bólem w duszy. Sanacja tych ludzi obecnie używa jako przynętę dla łowienia naszych poczciwych pomorskich dusz. Wogóle obserwujemy przy obecnych wyborach taką taktykę sanacyjną, że każda ona w cieniu pozostawia tym wszystkim wyraźnym i zagorzałym sanatorom, aby ich widokiem nie odstraszać, a na widownię wysuwa w gruncie rzeczy naszych ludzi, ale **zniewolonych dzięki swej zależności wysługiwać się sanacyjnym celom.** Ale bądźmy pewni, czy tam będą w radach miejskich za sprawą sanacji tacy czy owacy ludzie, czy **wyrażni sanatorzy czy niewyrażni, kogo ona raz na swe podwórko dostanie, to już będą musieli tak tańczyć i skakać, jak im sanacja będzie przygrywać.** A my takich ludzi w radach miejskich nie chcemy. My chcemy widzieć tam ludzi **niezależnych, ludzi, którzy będą mieli swoje własne zdanie i przekonanie i tę cywilną odwagę wystąpić śmiało wszędzie tam, gdzie będzie chodziło o dobro miasta, o dobro publiczne.**

Ale ten sanacyjny blok oświadcza, że on idzie do wyborów z hasłem **współpracy ze rządem.** A czy my też nie współpracujemy ze rządem? Czy myśmy to jacy buntownicy lub zamachowcy? Czy to myśmy kiedykolwiek bunt robili przeciw rządowi i państwu albo mamy je w zamiarze czynić? Wypełniając wiernie i sumiennie wszystkie obowiązki obywatelskie, trzymając się ściśle prawa, ustaw i zarządzeń rządowych, spełniamy to, co do nas jako obywateli należy. A że my nie na wszystko, co pochodzi z tej strony, kiwamy głową — jak to czyni sanacja — a przeciw **wszystkiemu temu, co uważamy za złe i szkodliwe dla dobra społeczeństwa i państwa, podnosimy głos krytyki, to nasze dobre prawo, które nam gwarantuje Konstytucja.** A jeżeli my domagamy się **poszanowania praw, równego traktowania wszystkich obywateli i moralności chrześcijańskiej w całym życiu publicznym, to chyba to nie jest robota antypaństwowa, a raczej przeciwnie,**

to umacnianie trwałych podwalin pod gmach państwowy. Ale, zarzuca sanacja, „wy idziecie z hasłami politycznymi, partyjnymi, a my jedynie z gospodarczymi.“ Najpierw trzeba wiedzieć, że **sanacja jest taką samą partią jak każda inna — więc, jeżeli my uprawiamy politykę, idąc z własną listą do wyborów, to tak samo, czyni i ona.** Ale my **absolutnie nie mamy zamiaru uprawiać w radach miejskich jakiegokolwiek polityki.** My mamy tyle doświadczeń życiowych i tyle dyscypliny obywatelskiej, że zdajemy sobie w całej pełni sprawę, że **radę miejską nie są odpowiednimi terenami do uprawiania na nich harców partyjnych.** Są atoli oprócz spraw gospodarczych jeszcze i takie sprawy, które z polityką absolutnie nie mają wspólnego, a które też **wchodzą w zakres kompetencji rad miejskich.** Są to sprawy **wychowania młodzieży, przedewszystkiem pozaszkolnej.** My chcemy, żeby ta **młodzież nasza wychowywana była w duchu chrześcijańskim, a nie bezreligijnym.** My chcemy, by cała praca samorządowa opierała się na **fundamencie chrześcijańskim.** My chcemy, by, skoro już prawie na wszystkich wybitniejszych stanowiskach pousuwano Pomorzanie, przenosząc ich bądź to na emeryturę bądź to wysyłając na Kresy, **przynajmniej ich jeszcze utrzymać w naszych samorządach.** My chcemy wreszcie, by nam nie zażydzano naszych pięknych miast pomorskich elementem ani pod względem politycznym ani pod względem moralnym pewnym, ale by na Pomorzu był **chleb dla Polaków, a nie dla żydów.**

I dlatego my idziemy naszą odrębną listą **narodową, bo wiemy, że sanacja nietylko, że tych naszych postulatów nam nie spełni, ale pójdzie w znacznej mierze przeciw nim.** I nie to nie znaczy, czy tam będą w radach miejskich **prawdziwi sanatorzy czy nieprawdziwi.** Bo choćby oni sami chcieli inaczej, to ci, którzy ich tam posyłają, nie pozwolą im na to. Dlatego niech wszyscy, którzy się na to, cośmy powyżej wyłuszczyli, piszą, staną jak jeden mąż do urny wyborczej i oddadzą swój głos na naszą listę.

Lieberman i Prager w Paryżu.

Warszawa. Pos. Lieberman znajduje się w Paryżu za normalnym paszportem zagranicznym i będzie tam pracował przy egzekutywie międzynarodówki socjalistycznej, jako przedstawiciel PPS. Pos. Prager, który również za paszportem bawi we Francji, ma tam pozostać i wykladać we francuskiej szkole nauk politycznych w Paryżu.

Marsz. Piłsudski przybył do Wilna.

Wilno, 7. 11. Wczoraj o godz. 18,40 pociągiem osobowym z Warszawy przybył do Wilna p. marsz. Józef Piłsudski, w towarzystwie pułk. dr. Woyczyńskiego i adjutanta kpt. Miłszewskiego.

Z dworca p. Marszałek w towarzystwie Wojewody wileńskiego odjechał samochodem do pałacu reprezentacyjnego.

Minister J. Beck u marsz. Piłsudskiego.

W sobotę w godzinach popołudniowych marsz. Piłsudski przyjął na audjencji p. ministra spraw zagranicznych J. Becka wraz z postem polskim w Berlinie, p. Lipskim.

Obniżenie dochodów kolejowych.

Warszawa. Z powodu zamierzonej reformy podatkowej taryfy kolejowej min. komunikacji liczy się z możliwością obniżenia dochodów kolejowych o 12 do 15 milj. zł.

Uchylają się od służby wojskowej.

Warszawa. Komisarz rządu przekazał prokuratorowi przy sądzie okręgowym listę osób, uchylających się od służby wojskowej. Lista obejmuje 260 nazwisk.

Triumf Obozu Narodowego w Łódzkiem.

W wyborach gromadzkich pomimo różnych trudności i przeszkód oraz unieważniania list Obóz Narodowy przeprowadził 75 proc. kandydatów.

Łódź. „Kurjer Poznański“ donosi:

„W dniu 4 listopada odbywały się w całym powiecie łódzkim wybory do rad gromadzkich. Pomimo niezwykle krótkiego terminu, w jakim je rozpisano i bardzo skomplikowanego regulaminu wyborczego, wszyscy działacze Obozu Narodowego z podziwu godną sprawnością wywiązali się z swych zadań w akcji przedwyborczej.

Wybory odbywały się w różnych porach dnia i trwały niedłużej nigdzie niż 2 godziny. Każda gmina podzielona była na kilka okręgów, które, stosownie do liczby mieszkańców, wybierały od 12 do 30 radnych gromadzkich. W komisjach przewodniczyli przeważnie nauczyciele, sekretarze gminni lub zwolennicy B.B. Lokale wyborcze mieściły się w kancelariach gminnych, w remizach strażackich i w mieszkaniach prywatnych.

Frekwencja była naogół słaba, gdyż wielu wyborców nie mogło zorientować się w nowym systemie wyborczym. Stwierdzono fakty, że w niektórych okręgach nie było ani urn ani kopert; wyborcy byli wobec tego zmuszeni oddawać swe kartki za kandydatami na stół. Jak się okazało, w tych wszystkich wypadkach lwia część głosów padła na kandydatów Obozu Narodowego.

Pomimo takich przeszkód i unieważniania list Obóz Narodowy w całym powiecie łódzkim odniósł niebywałe zwycięstwo. Według dotychczasowych obliczeń przeprowadził on zgórą 75 proc. swych kandydatów.

Zwycięstwo Obozu Narodowego wywołało wśród sfer narodowych miasta Łodzi wielki entuzjazm. Entuzjazm jest tem większy, że dotychczas Obóz Narodowy w radach gromadzkich woj. łódzkiego nie miał wogóle swych przedstawicieli.

Wojewódzki zjazd działaczy narodowych w Łodzi.

Łódź. W niedzielę, 5 bm., odbył się w Łodzi zjazd delegatów zarządów pow. Stronnictwa Narodowego woj. łódzkiego. W zjeździe wzięło udział zgórą stu delegatów z całego województwa. Sprawy organizacyjne i przedwyborcze referował p. kapitan Grzegorzczak, poczem delegaci składali obszernie sprawozdania ze swych powiatów. Po żywej dyskusji w podniosłym nastroju zakończono obrady zjazdu.

Aresztowania Młodych Narodowców w Łodzi.

Łódź. W sobotę aresztowano grupą Młodych Narodowców, spacerującą na ul. Zeromskiego; aresztowani zostali: Wesołowska Irena, Urbanowicz Czesław, Rowiński Henryk, Hage Erwin, Plusa Eugeniusz, Rybiałek Józef, Gidelski Maksymilian. Aresztowanych pod dowództwem kom. Bryłaka odwieziono do urzędu śledczego, gdzie ich po specjalnym badaniu i spisaniu odpowiednich protokołów nad ranem zwolniono.

Kiedy będą wznowione wykłady na Uniwersytecie warszawskim?

Rektor Uniwersytetu Warszawskiego Pieńkowski interwenjował u wiceministra Oświaty księdza Zongolowicza w sprawie umożliwienia na uniwersytecie tymczasowej pracy, choćby w laboratoriach, gdzie niszczą się bardzo cenne preparaty. Odpowiedź wiceministra, który obiecał, że porozumie się z ministrem Jędrzejewiczem, nie jest jeszcze znana.

Senat uniwersytecki obraduje niemal codziennie nad wytworzoną sytuacją. Krąży pogłoski, że otwarcia uczelni nie należy się spodziewać prędzej jak w połowie listopada.

Obrady Sejmu.

Przemówienie Ministra Skarbu.

Warszawa, W pierwszym dniu otwarcia Sejmu po ekspozycji p. Premiera zabrał głos p. Minister Skarbu. W przemówieniu min. Zawadzkiego, poświęconem obecnej sytuacji, widać dużo optymizmu. Zapowiedział on ograniczenie budżetu o 60 milj. oraz wprowadzenie reformy podatkowej, mającej na celu uproszczenie i ujednostajnienie podatków przy równomiernym ich rozłożeniu na podatników. Kilka projektów, dotyczących dodatków samorządowych do podatków państwowych, znajduje się w opracowaniu i będą one przedstawione Sejmowi. Poza to minister podkreślił, że zaległości podatkowe będzie ścigał surowo, a także zapowiedział wnieście 3 nowych podatków, mianowicie od sody, kwasu węglowego i tytek.

Przemówienie prof. Rybarskiego.

Stabilizacja depresji.

Następnie obszernie przemówienie wygłosił poseł prof. Rybarski, który pierwszy zabrał głos w dyskusji i nazwał obraz, nakreślony przez ministra skarbu, stabilizacją depresji. Omawiając sytuację gospodarczą kraju, podkreślił zanik rentowności przedsiębiorstw i wskutek tego wzrost bezrobocia. Zapowiedziano walkę z kartelami, wytoczono proces kartelowi cementowemu, ale dlaczego tylko temu? Dlaczego nie mówi się nie o drożdżach?

Mówca z zadowoleniem witał zwrot w polityce rządowej w kierunku ułożenia stosunków z Rosją, ale stwierdza równocześnie, że system obecny w Polsce jest w wielu dziedzinach niestwierdzanie liberalny. Wolno np. podkopywać instytucje rodziny i małżeństwa, wolno wydawać „Tajne Detektywa”, wolno wydawać publikacje pornograficzne, wolno uprawiać propagandę komunistyczną, ale niema wolności politycznej w tych sferach życia, gdzie może się zaznaczyć stosunek społeczeństwa do rządu.

Metody pozyskiwania zwolenników.

P. premier mówił o wysokości godności znaczenia nauki. Dlaczego więc uniemożliwia się pracę naukową przez redukcję katedr? Zaufanie społeczeństwa do rządu możnaby sprawdzić przez wybory samorządowe, ale jak można o nich mówić, kiedy się zarządza wybory na 6 dni przed ich rozpisaniem. To nie są już wybory, lecz konspiracja wyborcza. A w jaki sposób rząd chce uzyskać zwolenników? W odeswie Legjonu Młodych, rozdawanej na uniwersytecie krakowskim, jest punkt 16, który brzmi: „Wiesz więc, dlaczego członek O. W. P. i Młodzieży Wszechpolskiej nie jest przyjmowany na posady państwowe”. Tą drogą nie zdobędzie się trwałości reżimu, bo młodzież mówi z Mickiewiczem: „Poruszmy z posad ziemię...” ale nie na to, aby być przyjmowanym na posady państwowe.

Zagadnienie żydowskie.

T. zw. idea państwowa wyraża się w tem, że na jej gruncie odbywa się daleko posunięta współpraca żydów z rządem. Na kryzysie żydzi wychodzą lepiej, niż społeczeństwo polskie. Żydowski stan posiadania powiększa się nieustannie. Zagadnienie żydowskie nie jest zagadnieniem agitacyjnym, lecz jest walką dziejową, zagadnieniem Polski, bardzo aktualnym. Czy przeludnienie wsi polskiej znajdzie swe ujście do przeludnienia handlu i rzemiosła, co musi nastąpić kosztem żydów? Czy inteligencja polska może się pomieścić obok żydów? Żydzi w Polsce chcą zrobić swoją bazę operacyjną na terenie międzynarodowym. Polska nie może się stać azylem dla wszystkich żydów z Niemiec i z krajów nadbałtyckich, a kto wie, czy i nie z Rosji. Dlaczego żydzi, mając tylu przyjaciół w świecie, nie wprowadzą jakichś repartycji? Dlaczego np. Stany Zjednoczone nie przyjmą żydów do siebie? Pragnę, aby nie było podwójnej buchalterji, aby ktoś był pisarzem żydowskim, a figurował w literaturze polskiej.

Naród podstawą państwa.

Naród musi się stać podstawą państwa. Idea narodowa ochroni kraj od komunizmu, jak i od rządów międzynarodowego kapitalizmu. Zdajemy sobie sprawę z niebezpieczeństw wewnętrznych, ale wiemy, że naród polski nie potrafi wykrzesać w działaniu zatrutej atmosfery twórczego entuzjazmu. Stosowane dzisiaj metody są szkodliwe dla państwa i narodu i dlatego walczymy i żadne represje i żadne nowe sposoby nas nie przelamają.

Budżet jako fundusz dyspozycyjny.

Po przerwie obiadowej zabrał głos poseł Róg (Kl. Ludowy).

Wywóz cukru wyniósł 84 tys. tonn, tak wywodzi mówca, za 13 milj. zł, t. zn. za kg. eksportowanego cukru otrzymujemy 16 gr, a po potrąceniu kosztów produkcji 11 gr. Nie dziwnego, że w Anglii karmią naszym cukrem świnię, a na wsi polskiej cukier jest artykułem niespotykanym. Dyrektor cukrowni w Hodorowie pobiera rocznej pensji 174 tys. zł, a w roku ub. otrzymał 103 tys. zł remuneracji, również 100 tys. zł remuneracji otrzymał dyrektor cukrowni w Przeworsku. Dygniarze kartelu cukrowego w razie wyjazdów otrzymują diety

dzienne po 400 zł. Za centnar wywożonego węgla otrzymujemy 1.80 zł, podczas gdy na rynku wewnętrznym płacimy 6 do 7 zł.

Nędza na wsi.

Nędza na wsi jest wielka, ale chłopci by i to przetrwali, gdyby się im nie odbierało praw obywatelskich. Nienaruszalność mieszkania, wolność osobista właściwie nie istnieją. Na tle nędzy i złego traktowania chłopów zrozumieli są tragiczne wypadki w Małopolsce. Stronictwo Ludowe nie może wziąć za nie odpowiedzialności, gdyż nie organizowało tych wypadków. Wypadki takie są na rękę przeciwnikom ludu. Przez salę sądową przeszło około 300 chłopów. Mogę wyrazić zdziwienie z powodu organizowania specjalnych kompletów sędziowskich. W Rzeszowie nie wpruzono na salę nikogo, nawet aplikantów sądowych, choć rozprawa nie była tajna, a potem PAT donosił, że sprawa nie budzi żadnego zainteresowania, o czem świadczy pusta sala sądowa.

Rozruchy chłopskie.

Rozruchy chłopskie nie miały charakteru społecznego i nie przerodziły się w anarchję. Gdy zjawilo się wojsko, chłopci witali je okrzykiem: „Niech żyje polskie wojsko!” a żołnierze odpowiadali: „Niech żyje polski lud!” Wypadki w Małopolsce są pierwszą ostrzegawczą błyskawicą i oby nie były źle zrozumiane. Jeżeli walczymy z rządem, to nie po to, aby zmienić bat „sanacyjny” na jakikolwiek inny, np. komunistyczny albo na t. zw. narodowy. Wierzymy, że nadejdzie lepsza przyszłość, którą wywalczą chłopci w przymierzu z robotnikami. W sprawie żydowskiej uważamy żydów, osiadłych od wieków na ziemi polskiej, za obywateli kraju, równych nam. Zbrodnia na żydach w Niemczech traktujemy jako zbrodnię przeciwko ludzkości. Zwracamy się z apelem do obozu rządzącego, aby chłopów nie drażniono i nie zniechęcano ich do państwa.

Krytycyzm p. Byrki.

Poseł Byrka (BB) bronił stanowiska rządowego, nie kryjąc niekiedy krytycyzmu. Złośliwie wyraził się o funduszu drogowym, którego tworzenie od samego początku robiło wrażenie brania na fundusz.

Socjalizm białej chorągwi nie wywiesi.

Poseł Niedziałkowski (P. P. S.) widzi przyczynę wypadków w Małopolsce w bezgranicznej nędzy wsi polskiej. Bardzo ostro mówił o systemie prowokacji, która uwidoczniła się podczas ostatnich procesów. Nie bez racji mówił Berenson, że konfidenci z początku zeznają, a później zabijają. Odpowiadając posłowi Rybarskiemu w kwestji żydowskiej wyraził przekonanie, że nie można uruchamiać mas w imię nienawiści rasowych, lecz w imię budowania nowego ustroju.

Nawiązując do motywów w sprawie brzeskiej, oświadcza, że skazani zostali wybrani dowolnie, a odpowiedzialność lewy jest co najmniej taka sama, jak skazanych, jeżeli nie większa. Spór nie został wyrokiem rozstrzygnięty. Istota jego polega na tem że mamy słusność, twierdząc, że kraj trzeba skierować na drogę przebudowy ustroju, a nie na drogę dzisiejszych metod gospodarowania i życia politycznego. Najlepszą formą hołdu, jaki mowca składa skazanym, jest zapewnienie, że ze strony socjalizmu polskiego białej chorągwi się nie wywiesi.

Polska emigracja polityczna.

Poseł Ponikowski (Ch. D.) stwierdza, że zwalanie winy w zajęciach małopolskich na Stron. Ludowe jest zamykaniem oczu na rzeczywistość. Sprawa brzeska wytworzyła nową polską emigrację polityczną z chłopem na czele, który, jak stwierdza nawet wyrok skazujący, dobrze się zasużył ojczyźnie. Rozum polityczny powinien podkładać rządowi odpowiednie kroki, aby ci, co się dobrze zasużyli krajowi, mogli się z powrotem znaleźć w kraju i dla niego pracować. Chrześcijańska Demokracja zdaje sobie sprawę z zatrzęsających wyników obecnych rządów. Będzie dążyła do realizacji hasła, że Polska musi być chrześcijańska nie tylko z formy, ale i z treści, aby mogła być potężna.

Co mówią przedstawiciele mniejszości narodowych.

Poseł Lewicki (Ukr.) porusza sprawę stosunków na Ukrainie sowieckiej, gdzie protestem przeciwko obecnemu systemowi było samobójstwo wybitnych członków narodu ukraińskiego.

Marszałek: P. poseł mówił od początku o kwestji, która z budżetem i sytuacją w państwie niema nie wspólnego. Jest to wkraczanie w stosunki wewnętrzne innego państwa.

Poseł Lewicki mówi dalej: Podnosimy głos protestu wobec całego świata przeciwko fizycznemu niszczeniu milionów naszego narodu i hedziemy mobilizowali siły psychiczne naszego narodu do walki z bolszewizmem i do rewansu. Tego faktu nie zmienia zawarcie umowy przez Polskę z Rosją o nieagresji. Państwo polskie ponawia omyłkę historyczną, która się w tem wyraża, że im więcej Polska się zbliży do Moskwy, tem większy po obu stronach występuje ucisk narodu ukraińskiego.

Poseł Faustyniak (NPR) poruszył m. in. sprawę agitacji sanacyjnej „Gazety Ludowej” na Pomorzu.

Poseł Thon (Koło Zyd.) My żydzi jesteśmy starym narodem. Przetrwalimy różne burze, przetrwamy i te nawałnice. Śledu nie będzie po hitlerzyzmie, a naród żydowski będzie żywy.

Poseł Franz (Kl. niem.) Niemcy w Polsce są lojalnymi obywatelami państwa i nie mają nic wspólnego z rewizją granic. Nawet w razie wojny zachowalibyśmy się lojalnie, co oświadczam oficjalnie jako przewodniczący Klubu niemieckiego. Oba nasze narody są powołane do obrony Europy przed zalewem bolszewizmu. Bóg nałożył na mniejszość niemiecką w Polsce, a polska w Niemczech misję, aby się stały pomostem między obu narodami. (Ale czy inni jego ziomkowie tak samo myślą? przyp. red.)

Rabin Lewin zламаł Sabat i wygłosił przemówienie, aby poprzeć umiłowaną przez siebie „sanację”.

Przemówienia „na wesoło”.

Dużo wesołości wywołało wystąpienie Michałkiewicza, który zapewniał, że należy do opozycji.

Listę mówców zakończył Miedziński z BB., który znaczną część swej polemiki poświęcił argumentacji, że opozycja to ludzie spokojni, niezgodni do żadnej rewolucji, natomiast prawdziwi rewolucjoniści to „sanacja”, która zrobiła rewolucję w 1926 r. i potrafi utrzymać to, co w drodze rewolucyjnej zdobyła. Budżet odesłano do komisji budżetowej.

Co należy wiedzieć w sprawie wyborów do rady miejskiej?

Czego dopilnować?

Z dniem 27 października rb. zostały ogłoszone wybory do wszystkich miast i miasteczek w Poznanskiem i na Pomorzu. W związku z tem przypominamy najważniejsze punkty nowego regulaminu. A więc par. 2 mówi:

„Wybory do rad miejskich odbywają się na podstawie powszechnego równego, tajnego i bezpośredniego systemu głosowania oraz stosunkowego rozdziału mandatów”.

Z par. 3 dowiadujemy się, że prawo wybierania do Rady Miejskiej ma każdy obywatel polski bez różnicy płci, który ukończył do dnia zarządzenia wyborów, a więc w miastach ponad 10 tys. do dnia 17 października, w mniejszych do dnia 27 bm. 24 lat; od roku mieszka w tem mieście i nie utracił prawa wybierania do Sejmu. Ten rok zamieszkania nie dotyczy urzędników państwowych i samorządowych, duchowieństwa oraz zawodowych wojskowych służby czynnej.

Wybrany na radnego może być „każdy obywatel polski, który ukończył do dnia zarządzenia wyborów 30 lat i włada językiem polskim w słowie i piśmie”. Dnia 11 listopada przez komisję wyborczą nastąpi ogłoszenie wyborów i wyłożenie spisu wyborców. Od tego dnia do 16 listopada mają być złożone listy kandydatów i w tym czasie będą wyłożone spisy wyborcze do przejrzenia do 19 listopada. § 13 regulaminu opiewa:

W czasie wyłożenia spisów, każdy mieszkaniec miasta ma prawo wnieść do okręgowej komisji wyborczej, poparte odpowiednimi dowodami, reklamacje z powodu pominięcia jego samego lub kogo innego w spisie wyborców oraz przeciwko wpisaniu osoby nieuprawnionej do głosowania. Reklamacje należy zgłaszać pisemnie lub ustnie do protokołu. W czasie wyłożenia spisów wyborców winni być obecni co najmniej dwaj członkowie (zastępcy) komisji wyborczej”.

Po zdaniu sobie sprawy z tego, czy się ma prawo głosowania i czy nazwisko każdego członka rodziny i domu znajduje się na spisie wyborców, następną ważną kwestją jest zapoznanie się z listami kandydatów, na których chciałoby się głosować.

Jak się odbywa głosowanie?

Głosowanie odbywa się bez przerwy od godz. 9 do 19. Głosowanie odbywa się zapomocą kart do głosowania. Karty do głosowania muszą być koloru białego. Karta powinna zawierać numer jednej z ważnie zgłoszonych list kandydatów oraz nazwiska kandydatów, na których wyborec oddaje głos.

Wyborec może głosować wyłącznie na kandydatów, których nazwiska umieszczone są na jednej tylko liście kandydatów, zgłoszonej ważnie w danym okręgu wyborczym.

Każdy wyborec rozporządza tylu głosami, ilu radnych wybiera się w danym okręgu wyborczym, przyczem ma prawo część lub wszystkie rozporządzać swoimi głosami oddać na jednego i tego samego kandydata. Wówczas wypisuje na karcie do głosowania tyle razy nazwisko kandydata, ile głosów chce mu oddać.

Treść karty do głosowania może być odbita mechanicznie lub pisana.

Karty do głosowania wrzucane są do urny w kopertach, ostemplowanych pieczęcią zarządu miejskiego. Wszystkie koperty mają być jednakowej barwy i jednakowego formatu, oprócz stempla koperty nie mogą być oznaczone żadnym znakiem odróżniającym. Przewodniczący głównej komisji wyborczej dostarcza wszystkim komisjom ostemplowane koperty.

Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

14

(Ciąg dalszy).

— Nie chcę, aby zmartwychpowstanie moich duchów miało niedyskretnych świadków — odezwał się spracowanym oddechem. Ze Eliza jest obecnie w opłakanym położeniu i bardzo czuje się nieszczęśliwą, o tem nie wątpię, bo, jak słusznie mówi przysłowie: Luien se casa por amores, ha de vivir con dolores. Znasz, rozumie się, hiszpański język?

— Nie, panie! Ale domyślałam się w tych słowach nowego przyczynku do mojej matki, a nasłuchałam się ich już dosyć.

— Nie umiesz po hiszpańsku? To dziwne. Mniemałam, że szlachetny potomek wielkiego rodu nauczał wszystkich języków pod słońcem, nie wyłączając tego, którym wąż kusił Ewę w raj. Otóż to mądre przysłowie twierdzi, że, kto żeni się z miłością, chodzi ciągle w żałosci. Eliza zrobiła swój wybór i obstawać musi przy jego następstwach, a że ty masz nieszczęście być jej córką, więc za nią ponosisz karę. Kiedy rodzicom

podoba się jeść kwaśne owoce, zęby dzieci muszą cierpieć. Nie mam dziś innego dziecka nad mego syna Prince’a... Nie jako ojciec więc, ale jako obcy człowiek po raz ostatni przychylił się do prośby chorej kobiety, której córka umiała wzbudzić mając litość. Eliza prosi mnie o sto dolarów i otrzyma takowe. Ale powiedz mi pierwej, dlaczego nie udała się do szpitala, żeby przebyć tę operację, która, zdaniem jej, może ją ocalić?

— Bo nie mogłabym być przy niej, a za nic w świecie nie rozstałabym się z matką. Anewryzm jej spłótował się tak zastraszająco ostatnimi czasy, że ogarnęła mnie rozpacz, a nie wiedząc, co począć, wbrew sercu i przekonaniu uległam życzeniom matki i przybyłam tutaj. Nie mogłam zeznać brata, bo nie wiem, gdzie go szukać, więc poleciłam się tylko opiece Bożej, która nigdy nie zawodzi i oto jestem... Muszę pana jeszcze uprzedzić, że dręczona jestem śmiertelną obawą o rezultat operacji, na której wyniku moja biedna matka tak bardzo polega, bo doktor ukrywa przed nią prawdę. Mama nie znieśie chloroformu, bo serce ma nadto osłabione...

— Tak... tak... Serce jej było słabe, bezsilne wobec pokusy...

— Gdyby pan mógł widzieć ją dzisiaj, sądzę,

że nawet mściwe serce pańskie byłoby dostatecznie zadowolone. Taka wynędzniała, wychudła, a taka spragniona zawsze dobrego słowa od pana... Jednej nocy, słysząc ją łkającą cicho, podbiegłam do niej, pytając, co jej dolega. „Nietylko ciało moje cierpi, ale i dusza”, odparła ze łzami. „Tak mi tęskno do ojca... Takbym go chciała raz jeszcze zobaczyć przed śmiercią. On mnie tak kochał kiedyś, że, gdybym mogła dziś przyczołgać się do jego stóp i położyć głowę, jak dawniej, na jego kolanach, czuję, że lżej mi było umierać. Łaknę widoku ojca... dotknięcia jego dłoni...” Moja słodka, ukochana matka!... Mój biedny, zdeptany, sponiewierany kwiateczek...

Wielkie łzy, przemocą powstrzymywane, zamigotały w jej oczach jak srebrne lampy. Jenerał na chwilę ukrył twarz w dłoni.

— Gdyby pan wiedział, jak okropnie upokarzającym dla mojej dumy i miłości własnej było to odwołanie się do człowieka, który nienawidzi i gardzi tem wszystkim, co najbardziej ukochałam na świecie, sądzę, że nawet pan ulitowałby się nade mną, a skamieniałe twoje serce zmiękłoby, skłaniając cię do przesłania słowa przebaczenia umierającej córce. Wolałabym zawieść jej to jedno słowo, niż całą pańską fortunę! (C. d. n.)

Głosowanie odbywa się w następujący sposób: wyborca, **podszedłszy do stołu**, przy którym czynna jest komisja wyborcza, **wymienia swe imię, nazwisko i adres zamieszkania**. Gdy zostanie sprawdzone, że wymienione imię i nazwisko znajduje się w spisie wyborców danego okręgu lub obwodu, **wyborca otrzymuje kopertę do głosowania**, poczem wkłada w nią kartę do głosowania i wręcza ją przewodniczącemu komisji, który, sprawdzwszy stempel na kopercie, wrzuca ją do urny wyborczej w obecności wyborcy. Jednocześnie członek komisji obok nazwiska wyborcy notuje oddanie głosu.

Przewodniczący lub jego zastępcy oraz członkowie komisji mogą **zażądać ustalenia tożsamości osoby głosującej**.

Wyborca, nie posiadający dokumentów, uznanych przez komisję za wystarczające, może **powołać się na świadectwo dwóch wiarygodnych świadków, znanych komisji wyborczej**. Od decyzji komisji w sprawie tożsamości wyborcy niema odwołania.

O godz. 19 przewodniczący nakazuje zamknięcie lokalu wyborczego. Odtąd mogą głosować tylko ci wyborcy, którzy w chwili zarządzenia zamknięcia znajdowali się w lokalu wyborczym. Komisja może także przed godz. 19 uznać głosowanie za ukończone, jeśli wszyscy wyborcy, wpisani do spisu, oddali swoje głosy.

WIADOMOSCI.

Nowe miasto, dnia 8 listopada, 1933 r.

Kalendarzyk, 8 listopada, Sroda, Goffryda i Maura b.b. w.w. 9 listopada, Czwartek, Teodora i Oresta m. m. Wschód słońca g. 6 — 44 m. Zachód słońca g. 15 — 57 m. Wschód księżyca g. 21 — 53 m. Zachód księżyca g. 13 — 13 m.

z miasta i powiatu

Dobroczynny Bazar.

Lubawa. Dzięki staraniem Konferencji Męskiej św. Winc. a Paulo odbył się ub. niedzieli w salach p. Kowalskiego od godz. 17 połączony wielki dobroczynny Bazar, z którego czysty dochód przeznaczony został na rzecz ubogich. Salka była pięknie iluminowana i ogrzana, a na scenie przygrywała doborowa orkiestra. Różne uroczystości, m. i. i wróżka, umilały gościom wieczorek. Nasi ochroniarze popisywali się deklamacjami. Specjalnym wzięciem cieszyła się aukcja amerykańska. W bojących lokalach urządzono strzelanie z wiatrówki o nagrody w postaci gesi, indyków, kur itd. I. na drogę otrzymał p. Wt. Ast 36 pkt., II. Kaz. Mówka 36, III. mec. Piotrowski 35, IV. Wł. Czajkowski 35, V. Wesółowska 34, VI. ks. Degner 34 pkt.

Obficie zaopatrzone bufet we własnym zarządzie nęcił każdego. Wszystkie warstwy Obywatelstwa miejsc., nawet z okolicy udzieliły całej imprezie swego poparcia. Atoli wprost niezrozumiała była abstynencja prawie całego nauczycielstwa z wyjątkiem dwóch przedstawicieli. Zauważono tu już w czasie **święta Chrystusa Króla**. Czyżby nauczycieli srożąc się u nas bieda nie obchodziła? **A ów „krzykliwy przyjaciel” bezrobotnych nie uważał za stosowne swym udziałem okazać tego, co tak szumnie głosi?**

I tu „Krakusy”!

Lubawa. Donosiliśmy o założeniu Zw. Rez. Koła Podof. Związek ten dzieli się na 3 stopnie, tworzące osobne Koła oficerów, podoficerów i szeregowców. Starania założenia Koła szeregowych Zw. Rez. nie doszły do skutku. Obecnie rozwieszono afisze nawołują młodzież przedpoborową do wstępowania do nieznanego tu nikomu organizacji „Krakusów”. Niewiadomo, czy po tylu niepowodzeniach z pokrewnymi organizacjami, „Krakusy” będą mieli większe wzięcie. Zgóry pragniemy zaznaczyć, że mamy w naszych **Tow. Powst. i Woj. oddziały konne dość liczne, jak dobitnie wykazał Apel Wojaków przed 2 laty. W tym roku zastęp konnych Wojaków byłby liczniejszy, gdyby nie zakaz stawienia się na Apel do Nowogomiasta. Z powyższego wynika, że zawsze się przychodzi z opóźnieniem. Czyżby nie lepiej było przyjąć Tow. Powst. i Woj. z ich oddziałami konnymi do P.W., niż tworzyć nową organizację i rozpraszać energię i zapal.**

Królewskie kulanie.

Lubawa. Dn. 3 i 4 bm. Kl. Kregl. „S złych” urządził królewskie kulanie. Największą ilość punktów, a zarazem godność króla uzyskał p. Fr. Kowalski, I. ryc. p. L. Seraczyk, II. ryc. p. Al. Pustalski, szczerem został p. Andrzejewski. Na zakończenie odbył się w sobotę w lokalach „Kopernika” miły wieczorek tan. połączony z dekoracją króla i rycerzy.

Sanacyjne przygotowania wyborcze.

Nowe miasto. Praca przygotowawcza do bliskich już wyborów do Rady Miejskiej wśród sanacji wre w całej pełni. Grono obywateli miasta z Iona sanacyjnego bloku wyborczego zwołało zebranie porozumiewawcze w sprawie wyborów w hali gim. „szkoły powsz.”. Już z tego widać, **jakimi względami cieszy się ta ich akcja. Niechby tylko ktoś inny chciał mieć halę gim. szkoły powsz. na taki sam cel.** Zgoda odmiennie atoli są nastroje szerszych warstw ludności naszego miasta w stosunku do tej akcji rzekomo „narodowego”, a w gruncie rzeczy **czysto sanacyjnego Bloku Gospod.** One naprawdę nie są po stronie sanacji. Z tego zdają sobie też dokładnie sprawę przywódcy tej sanacyjnej akcji wyborczej i stąd **tem bardziej gorączkowo zabiegają w kierunku „zdobywania” sobie zwolenników.** A w jaki sposób, dowodem tego, że **nie wystarczyło im owo zwołane w szkole powszecznej zebranie, na którym notabene byli prawie sami tylko urzędnicy, aby utworzyć komitet wyborczy, ale chodzą jeszcze prócz tego po domach i nakłaniają do podpisów.** Ten i ów ze słabych dusz dał się do tego nakłonić, aby się pozbyć „natrętów” i uniknąć nieprzyjemności. Ale w duszy sobie powiedział: „choć mają **mój podpis, mego głosu i tak nie dostaną.**” To nie jest tylko takie przypuszczenie z naszej strony. **Mamy bowiem na to niezbita dowody, jako że z własnych ich ust słyszeliśmy tego rodzaju wynurzenia.** A i niektórzy z tych, którzy figurują na owej wielkiej odezwie wojewódzkiej sanacyjnego Bloku Gosp. Społecznego, tylko przez nieświadomość tam się dostali. „Gdybyśmy byli wiedzieli, tak się tłumaczono z kilku stron, że nasze nazwiska będą służyć jako reklama dla sanacyjnych celów, nigdyśmy ich nie byli dali. Ale nam zupełnie co innego tłumaczono”. Pewno, bo jedynie też w taki sposób sanacja może coś jeszcze osiągnąć. Powinno to być przestroją, jak trzeba być wobec niej ostróżnym.

Sanacja agituje.

Nowe miasto. Na ostatnim wieczorku harcerskim było także kilku sanatorów, którzy nawet na zabawie nie zapomnieli o swej pracy „ideowej” i uprawiali cichą politykę. Działo się to naturalnie przy bufcie, gdzie w serdecznym nastroju, w rozczulaniu się nad co dopiero wypita „bruder-

I. drużyna harcerek

im. król. Jadwigi

w NOWEMMIEŚCIE

urządza dnia 12 listopada o godzinie 8-mej wieczorem na sali Hotelu Centralnego

„Wieczór Harcerski”

z następującym programem:

1. Pieśń braterska — przy ognisku
2. Taniec grzybowych ludków
3. „Zły czar” w 5 odsłonach
4. Prześniaczka — inscenizacja
5. „Zbiórka alarmowa” w 3 aktach
6. Trojak
7. Pieśń „O Matko Polsko”.

Ceny miejsc: rezerwowe 1.20 zł, I. miejsce 99 gr, II. miej. 80 gr, wstęp na salę 49 gr.

Próba Generalna 10 listopada o godz. 4 pop.

Wstęp dla dzieci 15 gr.

szafem”, namawiano delikatnie — w toku rozmowy — swych „wódeczkowych” przyjaciół do głosowania przy wyborach do Rady Miejskiej na kandydatów sanacji. Sanacja widocznie mało ma pewności co do powodzenia swych kandydatów, skoro tam, gdzie niema miejsca na politykę — na zabawie harcerskiej — psuje ludziom humor gadaniem, jak to będzie dobrze w mieście, gdy będziemy głosować na ich listę. Tere fere kuku!..

Zebranie przedwyborcze NPR.

Uchwalono iść z własną listą i przeciwstawić się sanacji.

Nowe miasto. W niedzielę, 5 bm., po nabożeństwie odbyło się zebranie przedwyborcze Nar. Partji Rob., na które przyjechał jako delegat Zarządu Woj. NPR, p. Barański. Uchwalono jednogłośnie **wystąpić do wyborów Rady M. z osobną listą i przeciwstawić się sanacji**, która próbuje pozyskać robotników rozmaitemi obietnicami.

Herbatka z tańcami.

Nowe miasto. W ub. niedzielę odbyła się w Hotelu Centralnym „Herbatka z tańcami”, urządzona przez tut. Harcerską Drużynę Żeglarską. Licznie zebranych gości powitał opiekun drużyny, p. dr. Ozimkiewicz. W miłym i wesołym nastroju bawiono się do rana. Przygrywała doborowa orkiestra 67 pp.

Z targu i jarmarku.

Nowe miasto. Wtorkowy targ był dość ożywiony, zwóz produktów średni. Płacono za 1/2 kg. masła 1.10 i 1.20 zł. mdł. jaj 1.50 zł., jabłka i gruszki od 20 do 40 gr., pół kg. cebuli 15 gr., cent. kapusty 1.—1.20 zł.

Równocześnie na targowisku odbywał się jarmark na bydło i konie. Spęd był średni, odbył zwłaszcza koni — słaby. Zwóz świń i prosiąt dość duży. Ceny były nast.: bekony 38—40 zł., świnię tłustą 40—45 zł. za cetr., para prosiąt 25—35 zł., krowy mleczne 100—150 zł., konie średniej jakości do 150 zł., lepsze do 220 zł., kozy 16—20 zł.

Z sali sądowej.

Nowe miasto. Na wtorkowej rozprawie karnej w tut. Sądzie rozpatrywano sprawę kradzieży w czasie ostatniego jarmarku. Za kradzież płaszcza na szkodę p. Gęstwieckiego z Nowogomiasta ukarana została niejaką Jurasiówna Natalja na rok więzienia, a niej. Mancażkowa Marja na półtora roku za kradzież portmonetki z 20 zł. na szkodę p. Czarynskiej z Pacółtowa. Niech wyroki powyższe będą przestroją dla innych amatorów cudzej własności!

Pokwitowanie.

Nowe miasto. N. N. złożył w naszej administracji 5 zł do dyspozycji Siostry Gminnej na chleb dla ubogich.

Podziękowanie.

W. Bałowski. S. M. P. z. Wielkie Bałówki składa serdeczne podziękowanie wiel. ks. Mańkowskiemu, prezesowi okręgowemu i p. Makowskiemu z Nowogomiasta oraz wszystkim gościom, przybyłym nanaszą akademję i przedstawienie. Także p. Kozikowskiemu za salę, którą nam dał bezpłatnie oraz drh. patronowi Mówce i prezesowi Rożankiewiczowi za pomoc przy kasie. Drh. Mówce Wład. za pomoc przy dekoracji scen. Wszystkim składamy serdeczne „Bóg zapłać”. Zarząd.

Zuchwała kradzież.

Tomaszewo. W nocy z 4 na 5 bm. nieznaną sprawcy wdołali się po wyjściu szyby z okna do mieszkania p. Bandurskiej Julanny i skradli: 2 pierzyny, 4 małe poduszki, ubranie, palto, 3 płaszcze damskie letnie, 2 suknie i bieliznę damską, na ogólną sumę 856 zł. Dochodzenia za sprawcami kradzieży w toku.

Ku czci Chrystusa Króla.

Samplawa. Z okazji wyjazdu ks. Prob. z referatem do Lubawy, uroczystość pozakościelna Chrystusa—Króla w naszej parafii została odłożona na niedzielę, 5 bm. Nasamproź odprawione zostało uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu. Uroczysta akademja zgromadziła w Domu P. araf. b. dużo wiernych. Słowo wstępne wygłosił ks. Prob. Na dalszy program złożyły się deklamacje, śpiew chórowy oraz 2 referaty: p. J. Tułodzieckiego z Łązka i p. Ant. Kasprzyckiej z Lubawy o walce z nowoczesnym pogaństwem, ze skupieniem wysłuchane przez publiczność. Na zakończenie SMP. z odegrało z wielkiem powodzeniem sztukę religijną. Ogólnym śpiewem zakończono uroczystą wieczornicę.

Z Pomorza

Czyżby napad rabunkowy?

Lidzbark. Około północy w ub. sobotę zauważył służący w tut. nadleśnictwie podkradających się do zabudowań nieznanymi osobnikami. Nie namyślając się, oddał kilka strzałów, na które osobnicy, uciekając, także strzałami odpowiedzieli. Dochodzenia pozostają bez rezultatu.

Pożar stodoły.

Celk. W ub. niedz. około 10 wiecz. strawił pożar stodołę rol. Romanowskiego wraz z niewymierzonym jeszcze zbożem i sprzętem roln. Krązą pogłoski, że R. nie miał stodoły ubezpieczonej, wobec tego straty byłyby znaczne. Przyczyna pożaru dotąd nieznaną.

OBYWATELE!

W dniu 11 listopada rb. cały Naród Polski obchodzi uroczystości wiekopomną rocznicę 15-lecia odzyskania Niepodległości, związaną z Wielką Postacą Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, jako Wodza i Wychowawcy Narodu oraz Twórcy i Budowniczego Państwa Polskiego.

Celem godnego uczczenia tak ważnej chwili dziejowej zawiązał się w naszym mieście Komitet Obywatelski, który wzywa całe społeczeństwo do godnego ujawnienia w tym obchodzie swych patriotycznych uczuć dla Państwa przez wzięcie gremjalnego udziału w uroczystościach, wywieszenie chorągwi, dekorację domów oraz zamknięcie sklepów i warsztatów pracy w dn. 11. XI. rb. przed poł.

Program obchodu:

Piątek, dnia 10. XI. 33.

1. godz. 19.30: uroczysty capstrzyk organizacji P. W. i W. F. z dziedzińca szkoły powszecznej. Rozwiązanie przed Starostwem przy ognisku.

Sobota, dnia 11. XI. 33.

1. godz. 9.30 zbiórka wszystkich organizacji, cechów, stowarzyszeń i szkół ze sztandarami na dziedzińcu gimnazjalnym, skąd wymarsz gremjalny na nabożeństwo.

2. godz. 10: uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym.

3. po nabożeństwie pochód przed gmach Starostwa, przemówienie delegata Komitetu, odegranie hymnu państwowego, na zakończenie defilada przed przedstawicielami władz państwowych.

4. godz. 20: uroczysta akademja w sali „Hotelu Centralnego, na którą złożą się:

- a) zagajenie.
- b) hymn państwowy.
- c) deklamacja.
- d) śpiew „Harmonji” z tow. orkiestry.
- e) przemówienie.
- f) występ muzyczny.
- g) deklamacja.
- h) śpiew „Harmonji” z tow. orkiestry.
- i) żywy obraz „Polska odrodzona”.
- j) wspólny śpiew „Boże coś Polskę”.

Wstęp na salę bezpłatny (dobrowolne datki). Po akademji odbędzie się zabawa taneczna za opłatą 50 gr. od osoby. W czasie obchodu i zabawy przygrywa orkiestra wojskowa 67 p. p.

Jednocześnie w dniu Święta Niepodległości odbędzie się u nas, jak i w całym Państwie, zbiórka pieniężna na cele Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszecznych, których wystawienie jest koniecznością chwili i będzie trwałym dokumentem miłości i przywiązania społeczeństwa do wskrzeszonej Ojczyzny!

Komitet Obywatelski Obchodu:

Dr. Tomczyński, starosta pow., Barański, prezes Sokola. Ref. Budnik, prezes Z.O.K.Z. Chmurzyński, starszy Cechu piekarskiego. Por. Czerwiński, kom. P. W. i W. F. Mec. Domagała, prezes Tow. Przyj. Harcerzy. Góralski, starszy cechu stolarskiego. Bol. Jentkiewicz, prezes Sam. Kupców. Jabłoński, prezes Legji Inwalidów. Dr. Jedlewski, prezes Klubu sportowego. Kemp, insp. szkolny. Dr. Komassa prezes B.B.W.R. Kozłowski, pow. lek. wet. Kulikowska, prezeska Zw. Pracy obyw. Kobiet. Kulikowski, nac. poczty. Kurzętkowski, burmistrz. Mec. Lenik, prezes Zw. ofic. rez. Lubicz-Majewski, dyr. gimn. Ludwicki, prezes Sam. rzemieślników. Kpt. rez. Marszałek prez. pow. Zw. Strzel. Mierzwa, st. cechu kraw. Michczyński, przedstaw. robotników, Murawski, prezes Zw. podof. rez. Lek. wet. Ozimkiewicz, prezes drużyny żeglarskiej. Ks. radca Pape, proboszcz. Piotrowski, prezes T. C. L. Rudysz, kom. L. Mł. Skalski, kom. pow. P.P. Szepczanski, nac. Urzędu Skarb. Wasielewski, kier. Kasy Chorych. Ks. Weltrowski, patron S.M.P. Kapt. Wierzbicki. Weinerowski, nac. stacji kolei.

Zebrania sam. rzemieślników. Sprawa podatku dochodowego.

Lidzbark. Dn. 25. 10. wiecz. odbyło się w lokalu p. Poćwiardowskiego mieś. zebranie miejsc. Tow. Sam. Rzem. przy udziale przeszło 60 czł. Zebranie zagał prezes p. Bartkowski, protokół z poprzedniego zebr. odczytał sekr. p. M. Zastawny. Przystępując do porządku obrad, wybrano 6 czł. do komisji przemysł. Są to p. p. Fr. Cwikliński, Br. Borowski, J. Drzymalski, L. Bartkowski, Br. Klucznik i M. Zastawny. Z kolei uchwalono uwiadomić miejsc. sam. rzem., nie posiad. kart rejestr. ze Starostwa, by niezwłocznie we własnym interesie zgłosili się do prezesa, który wystosuje wniosek do Starostwa celem uzyskania bezpłatnych wzgl. za niższą opłatą kart, potrzebnych do wykupienia świadectwa przemysł. na przyszły rok. W wolnych głosach wywiązała się ożywiona dyskusja w sprawie podatku dochod. Niezrozumiały wprost jest fakt, że mimo wyboru rzemieślników do komisji szac. Izba Skarbowa nie powołała ich do zastąpienia rzemiosła. Ustalenie więc dochodów jest tak nierównomierne w stosunku do poszczególnych kategorii płatników, że słuszny jest zarzut pod adresem komisji ewentl. członków jej, że nie zapoznali się dokładnie ze stosunkami i potężniem opłakanem miejsc. rzemieślników.

Wprost niesprawiedliwe oszacowania nietylko wywołują zawsze oburzenia, lecz i zmuszają płatników celem waleczenia o swój i tak ciężki byt, do zupełnie niepotrzebnie powstających kosztów odwoławczych przed Komisją Odwoławczą.

W tej sprawie uchwalono jednogłośnie wnieść zażalenie przez Izbę Rzem. do Izby Skarbowej.

Odprawa harcerska.

Brodnica. W ub. niedzielę z ramienia Komendy Chorągwi w Toruniu odbyła się tu przy udziale 60 harc. odprawa komendantów hufców, drużynowych i przyboycznych z powiatów: brodnickiego, działdowskiego, lubawskiego i wąbrzeskiego. Jako delegaci Komendy Chorągwi przyjechali dhowie phm Adamcio i phm Rudnicki. Odprawę zaszczycił swą obecnością dyr. tut. gimn., p. dr. Malicki, prezes Koła Przyjaciół Harcerstwa. Głównym celem odprawy była metodyka pracy w zastępie, nad którą prowadzono ożywioną dyskusję. Wspomniano także o mającym się odbyć w przyszłym roku Zlocie Skautowym w Szwecji, na którym Polskę reprezentować będzie Pomorze oraz o Wszechniowskiem Zlocie Skautowym, który odbędzie się w r. 1935 pod Krakowem.

Rolnik przejechany przez pociąg.

Konojady. Dn. 3 bm. w godzinach porannych znaleziono zwłoki 54-letni małorolnego Gołasa ze Zgniłobłot. Na torze kolejowym Najmowo-Konojady, który został przejechany przez pociąg osobowy, idący w kierunku Warszawy. Co było przyczyną nieszczęścia, wykażą wszczęte dochodzenia.

Kaszuba wpakował żyda do pieca.

Gdynia. Pewien kupiec żydowski w jednej z wędzarni w Gdyni zamówił partję szprotów. Gdy towar został przygotowany, kupiec zaczął kręcić odmawiając przyjęcia towaru. Na tem tle między właścicielem wędzarni, a kupcem powstała kłótnia, w rezultacie której rozgniewany właściciel wędzarni — rodowity Kaszuba — wpakował żyda do pieca, w którym wędzi się ryby. Pomimo przeraźliwych krzyków przetrzymał niefortunnego kupca w piecu przez kilka godzin, i dopiero na interwencję policji zwolniono więźnia.

Sejm i Senat odroczone na 30 dni.

Warszawa, 6. 11. W poniedziałek szef biura prawnego prezesa Rady ministrów, p. Paczowski, przybył do gmachu Sejmu i wręczył marszałkowi Sejmu, p. Switalskiemu, zarządzenie Pana Prezydenta R. P., odraczające w dniu dzisiejszym sesję zwyczajną Sejmu na dni 30.

W chwilę później p. Paczowski złożył podobny dekret na ręce marszałka Senatu, p. Raczkiewicza. Prace Izby parlamentarnych wznowione zostaną w dn. 6 grudnia.

Wysoki Komisarz Ligi Narod. w Gdańsku odwołuje się w sprawie obrony Konstytucji Gdańskiej do Rady Ligi Narodów.

Aresztowanie dyrektorów pism opozycyjnych w Gdańsku.

Gdańsk. Zgodnie z zapowiedzią prezydenta Senatu aresztowany został naczelny redaktor „Danziger Landeszeitung”, dr. Teipel, dyr. tegoż wydawnictwa, Kilian oraz dyrektor „Danziger Volksstimme” Fooken.

Zarządzenie swoje Senat gdański uzasadnia tem, że w związku z zawieszeniem przez prezydenta policji organu centralnego „Danziger Landeszeitung” i socjalistycznego „Danziger Volksstimme” redakcje i wydawnictwa tych pism wniosły na ręce wysokiego komisarza L. N. petycję, w której zwracają uwagę na niekonstytucyjność powyższego zarządzenia.

Biuro prasowe Senatu komunikuje, że Wysoki Komisarz L. N. zawiadomił wczoraj późnym wieczorem Senat, że przekazał petycję dzienników „Danziger Landeszeitung” i „Danziger Volksstimme” jak również oświadczenie Senatu w sprawach, związanych ze zawieszeniem powyższych dzienników, generalnemu sekretarzowi L. N. z prośbą, aby sprawę tę przedstawił R. L. N., która jest gwarantką Konstytucji Wolnego Miasta.

Votum ufnosci dla gabinetu Sarrauta.

Paryż, 4. 11. — W Izbie Deputowanych odbyło się o godzinie 1.55 w nocy głosowanie nad wnioskiem deputowanego Delbosta o votum zaufania dla rządu premiera Sarrauta.

Za wnioskiem głosowało 320 deputowanych, przeciwko niemu — 32 deputowanych.

Oddano wielką ilość kartek białych.

Oddział reichswehry na granicy polskiej.

Chojnice. Na granicy polsko-niemieckiej we Władysławku pojawił się oddział reichswehry, składający się z 35 ludzi, w pełnym uzbrojeniu. Po dłuższym obserwowaniu terenu polskiego oddział wycofał się do pobliskich budynków urzędników celnych.

Koniec zatargu niemiecko-sowieckiego.

Obustronne stosunki prasowe mają być utrzymane — Znów Niemcy musiały spuścić z tonu.

Berlin. Biura Wolffa zawiadamia, że w wyniku rozmów dyplomatycznych, prowadzonych ostatnio między Niemcami, a ZSRR., których punktem kulminacyjnym było spotkanie ministra v. Neuratha i ambasadora sowieckiego w Berlinie w sprawie informacji prasowych, jest uzgodnione stanowisko obu stron, że obustronne stosunki prasowe mają być utrzymane, niezależnie od różnic w systemie rządów obu tych krajów. Dziennikarze sowieccy podejmą znowu swą działalność zawodową w Rzeszy, a dziennikarze niemieccy w ZSRR.

Na zarządzenie prezydenta senatu w trybunale Rzeszy w Lipsku korespondenci „Tassa” i „Izwestij” otrzymali ponownie karty wstępu na rozprawę o podpalenie Reichstagu.

Co dzień

największe
dzienniki i czasopisma
na składzie

jak:
„Słowo Pomorskie”
„Gazeta Warszawska”
„Dzień dobry”
„Gazeta Polska”
„Robotnik” (warszawski)
„Kino”
„Mucha”
„Żółta Mucha”
„Pion” (tyg. literacko-społecz.)
„Przegląd sportowy”
„To, co najmłodniejsze”
„Ja to zrobię”
„Świat dziewcząt”
„Małe RA”
(Prog. polsk. Radja)
i wiele innych

„DRWECA” Druk. i Księgarnia
Nowemiasto.

Zydzi idą razem z sanacją przy wyborach do rad miejskich.

„Kurjer Poznański” donosi, że zydzi w Bydgoszczy opowiedzieli się całkowicie za listą sanacyjną przy wyborach rady miejskiej. Takie same stanowisko zajęli zydzi w miastach poznańskich. „Expres Ilustrowany”, wydawany przez żydów, ogłasza odezwy, wzywające żydostwo do głosowania za listami sanacyjnymi. Ta gorliwość żydowska w popieraniu list sanacyjnych, jest znamieną. Zydzi doskonale zdają sobie sprawę z tego, że opanowanie rad miejskich przez sanację ułatwi im osiedlenie się w miastach zachodnich.

Chcą przeto do zwycięstwa pomóc tym, z którymi im łatwo się dogadać. Czy ta robota żydowska nie wskazuje najlepiej, na jaką listę Polacy i katolicy głosować powinni.

Agenci hitlerowscy podburzają Arabów przeciwko Anglii, Francji i żydom.

Wiedeń. Wedle doniesień prasy wiedeńskiej ze Syrii aresztowała policja tamtejsza wielu agentów hitlerowskich, u których znalazła ulotki propagandowe w języku arabskim, wzywające Arabów do powstania przeciwko Anglii i Francji, tudzież do urzędzenia demonstracji antyżydowskich. Ulotki te były, jak się okazało, drukowane w Niemczech.

Władze w Syrii stwierdziły już od dłuższego czasu, że podróżujący po tym kraju, agenci hitlerowscy z Niemiec podburzali ludność miejscową przeciwko Anglii i Francji, namawiając ją do zorganizowania powstań i obiecując dostarczenie broni i amunicji.

Agenci hitlerowscy przypominają pozatem Arabom, że swego czasu popierali Niemcy Abdel Kerima w walce z Francją i że Arabowie powinni obecnie odwdziżyć się Niemcom za tę przysługę.

RUCH TOWARZYSTW.

Narod. Org. Kobiet.

Nowemiasto. W niedzielę, dnia 12. bm., odbędzie się zebranie o godzinie 4-tej w zwykłym lokalu. Z referatem przyjeżdża p. dr. Majowa z Grudziądza. Przybycie konieczne. Przewodnicząca.

Lubawa. Zebranie Związku Inwalidów Wojennych R.P. Koła w Lubawie odbędzie się w niedzielę, dnia 12. XI rb. o godz. 13-tej w sali p. Kowalskiego. Ze względu na bardzo ważne sprawy przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

Kółko Rolnicze.

Nowemiasto. Zebranie w piątek, dn. 10. bm. o godz. 12-tej w poł. w lokalu Czytelni Ludowej. Na porządku obrad 1. Sprawa: Kółko hodowlane trzody chlewnej. 2. Sprawa Kasy Chorych. Z powodu ważności spraw przybycie wszystkich rolników obwodu Nowemiasto jest konieczne. Zarząd.

Zydowska szajka fałszerzy paszportów.

Tczew. Policja tuż wykryła działającą na obszarze Tczewa i Gdańska żydowską szajkę fałszerzy paszportów. Składała się ona z 26-letn. Judy Rubinsteina, technika dentystycznego, 39-letn. Elle Feinwaksy, krawca, 38-letn. Elfrona Zemfittera, krawca, 24-letn. Zity Atjezenfischówny, służącej i 40-letn. Jankla Bothmana, handlarza jarzyn. Szajka ta fałszowała paszporty, kupowane od marynarzy ze statków duńskich i odsprzedawała je żydom, którzy zbiegli z Niemiec. Czterech z pośród członków szajki aresztowano.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, 9. XI. 7.00 Audycja poranna. 12.35 IV-ty koncert szkolny z Filharmonji Warsz. 15.40 Muzyka lekka. 16.40 Odczyt pt. „Co kobieta wnosi do pracy społecznej”. 16.55 Recital Goebela Tarnawy (bas). 17.20 Piesni. 17.50 Kom. Min. Roln. 18.00 Odczyt (z cyklu „Zagadnienia gosp.”) pt. „Sprawa robotnicza”. 18.20 Słuchowisko pt. „Sen wieczoru jesiennego” p-g d'Annunzio. 19.25 Odczyt aktualny. 19.45 Dz. wiecz. 20.00 Koncert. Fantazje z operetek w wyk. ork. P. R. 21.00 „Skrzynka poczt. techn.”. 21.15 D. c. koncertu. 22.00 Wiad. sport. 22.10 Muzyka tan. z „Feminy”.

Piątek, 10. 11. rb. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Reportaż muzyczny ze Lwowa. 15.40 Wiad. P. W. F. i Zw. Sp. 15.55 Koncert orkiestry mandolinistów. 16.40 „Przegląd wydawnictw”. 16.55 Recital fortepianowy. 17.25 Arje i pieśni w wyk. Roya. (Tr. z Poznania). 17.50 „Przegląd prasy rolniczej” (Tr. z Wilna). 18.00 Odczyt pt. „Józef Mehoffer” (tr. z Krakowa). 18.20 Muzyka salonowa z Gastronomji. 19.20 Weekend. 19.25 Felj. akt. 19.45 Dz. wiecz. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert Symf. z Filharm. Warsz. W przerwie o 21.00—21.15 „Niepodległość w zwierciadle literatury” (felj. lit.). 22.40 Wiad. sport. 22.50 Melodie z filmów dźwięk.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 7. 11. 1933 r.

Buhaje:		
Wytuczone pełnomięsiste		62—68
Tuczone mięsiste		54—58
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze		46—50
Miernie odżywione		40—44
Krowy:		
Tuczone pełnomięsiste		66—72
Wytuczone mięsiste		56—60
Nietuczone, dobrze odżywione		42—44
Miernie odżywione		28—32
Jalowice:		
Wytuczone pełnomięsiste		68—72
Tuczone mięsiste		60—64
Nietuczone, dobrze odżywione		50—56
Miernie odżywione		42—48
Młodzież:		
Dobrze odżywione		44—50
Miernie odżywione		40—44
Cielęta:		
Najprzedniejsze cielęta wytuczone		72—80
Tuczone cielęta		66—70
Dobrze odżywione		58—64
Miernie odżywione		46—56
Owce:		
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy		62—70
Tuczone starsze skopy i maciorki		54—60
Dobrze odżywione		00—00
Swinie (tuczniaki):		
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi		98—100
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi		92—96
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi		86—90
Mięsiste ponad 80 kg. żywej wagi		78—84
Maciory i późne kastraty		84—96

GIEŁDA WARSZAWSKA.

z dnia 6. 11. 33 r.

Sztokholm	143.80
Gdańsk	172.84
Londyn	27.98
Szwajcaria	172.17
Holandja	358.25
Nowy Jork czek	5.72
Nowy Jork kabeł	5.73
Paryż	334.77
Belgia	123.94
Włochy	46.73

GIEŁDA ZBOZOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 6. 11.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe zdatne do przemiatu	14.50—14.75
Pszenica	18.25—18.75
Owies	13.25—13.50
Jęczmień browarowy	15.75—16.50
Mąka żytnia	20.75—21.00
Mąka pszenna 65 proc.	29.75—31.75
Otręby żytnie	10.00—10.50
Otręby pszenne	9.25—9.75
Rzepak	39.00—40.00
Gorzycza	37.00—39.00
Groch Victoria.	21.00—25.00
Groch Folgera	22.00—24.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupleki w Nowemiście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

Mam

na sprzedaż

lub wydzierżawienie około 6 mórg ogrodowej ziemi z prawie nowym zabudowaniem, blisko miasta. Stosowne dla emeryta, ogrodnika, rzemieślnika. Wpłaty 3—4 tys. zł.
A. Kurlikowski, Nowemiasto, Jagiellońska.

Gospodarstwo

21-morgowe, ziemia pszenna, zabudowanie masywne, kompletny inwentarz bez długu sprzedaż
Górski, Nawra.

Motocykl

marki „Puch” okazanie tanio na sprzedaż.

Kaczyński, warsztat reper.

Lubawa, koło parku.

FORMULARZE

poleca

Drukarnia „Drwęca”.

NA ROK
1934

już posiadamy
na składzie

AGENDY

dla handlu i przemysłu.

Kalendarze terminowe

Kalendarze terminowo-biurowe

„DRWECA” Dru. i Księgarnia

Nowemiasto.

Poszukuję skromną służącą z gotowaniem. Kto? wskaże eksp. „Drwęca” Nowemiasto.

Służąca, która umie gotować, może się zgłosić. A. Piotrowiczowa, Lubawa, ul. Jagiellońska 9.

Dobrá, świeżą kapustę poleca A. Nadolny, Nowemiasto, Rynek.

WSZELKIE DRUKI wykonuje po cenach umiarkowanych
Drukarnia „Drwęca” w Nowemiście.

Dnia 12. XI. 33 r. o godz. 15-tej
GMINA KRZEMIENIEWO urzęduje w szkole powszechnej
wieczornicę ku uczczeniu 15-lecia Niepodl. Po wieczornicy odbędzie się **ZABAWA TANECZNA** w obery p. Topolewskiego. O liczny udział prosi **KOMITET.**

Listy przewozowe

do przesyłek zwykłych i pospiesznych

stale na składzie

„DRWECA” Druk. i Księgarnia
Nowemiasto.